

Policyjny tajniak broni aktywistów

11 stycznia 2011

WIELKA BRYTANIA. Sensacyjnie zakończył się proces sześciu aktywistów ekologicznych, oskarżonych w związku z udaremniąną przez policję okupacją elektrowni węglowej w Ratcliffie w hrabstwie Nottingham w kwietniu 2009 roku. Podczas rozpoczynającej go rozprawy prokuratura wycofała pozew przeciwko aktywistom po tym, jak Mark Kennedy, oficer londyńskiej policji od siedmiu lat infiltrujący ruch ekologiczny i biorący udział w akcji przeciw elektrowni poinformował obrońcę zatrzymanych, że jest gotów złożyć zeznania w ich obronie. Bojąc się ujawnienia metod operacyjnych policji prokuratura wycofała oskarżenia przeciwko szóstce ekologów. Wcześniej w osobnym procesie 18 innych osób zostało skazanych za udział w planowanym ataku na elektrownię Ratcliffe.

Mark Kennedy, znany aktywistom pod fałszywym nazwiskiem Stone, na zlecenie swych policyjnych mocodawców brał udział w większości akcji prowadzonych przez radykalny ruch ekologiczny w Wielkiej Brytanii od roku 2003. Zinfiltrował również wiele organizacji anarchistycznych, antyfaszystowskich i broniących praw zwierząt w Wielkiej Brytanii, w Niemczech, we Włoszech czy na Islandii – podczas swych podróży policyjny tajniak odwiedził w sumie 22 kraje.

Kennedy wstąpił do londyńskiej policji około roku 1994, w roku 2003 na zlecenie nowo powstałej organizacji do walki z „wewnętrznym ekstremizmem” – National Public Order Intelligence Unit – rozpoczął infiltrację brytyjskiego ruchu ekologicznego. W lecie tego roku otrzymał fałszywe dokumenty na nazwisko Mark Stone i wziął udział w dorocznym spotkaniu organizacji Earth First! w Yorkshire.

W roku 2004 Kennedy zaangażował się w działania sieci Dissident! przygotowującej protesty przeciwko szczytowi G8 w Gleneagles w roku 2005. Wziął w nich zresztą osobisty udział, zaopatrując obóz ekologiczny w Stirling. Po G8 Kennedy wyjechał na Islandię, gdzie wziął udział w kampanii przeciwko budowanej tam zaporze wodnej. Po powrocie infiltrował środowisko londyńskich anarchistów, a w roku 2006 związał się ruchem organizującym doroczne obozy klimatyczne w Wielkiej Brytanii. W tym samym roku pomagał w przygotowaniu jednego z nich w pobliżu elektrowni Drax w Yorkshire, w roku następnym organizował transport podczas obozu w okolicach lotniska Heathrow w Londynie. W międzyczasie wziął udział w akcjach przeciwko elektrowni atomowej Hartlepool, gdzie przykuł się łańcuchem do jednej z instalacji, jak również w podobnym ataku na elektrownię węglową Didcot. W roku 2008 podczas obozu klimatycznego w Kingsnorth Kennedy był kierowcą grupy 29 aktywistów, którzy opanowali pociąg wiozący 1000 ton węgla do elektrowni Drax.

Podejrzania środowiska radykalnych ekologów padły na Kennedy'ego dopiero wiosną roku 2009, gdy to 12 kwietnia policja udaremniła okupację elektrowni węglowej w Ratcliffe w hrabstwie Nottingham. Kennedy brał udział w planowaniu, przygotowaniu i realizacji tej akcji, zakończonej zatrzymaniem 114 osób w szkole, w której nocowały przed akcją. Ostatecznie z całej tej grupy jedynie 27 aktywistom postawiono drobne zarzuty (przygotowanie do wtargnięcia na prywatny teren).

Był wśród nich sam Kennedy, który zdecydował się na korzystanie z usług innej firmy prawniczej, niż pozostali zatrzymani, a sprawa przeciwko niemu została ostatecznie umorzona przez prokuraturę, co wzbudziło kolejne podejrzania w środowisku. Aktywiści z Nottingham odkryli przez przypadek prawdziwy paszport Kennedy'ego, a w dniu 21 października zorganizowali w jego domu konfrontację, podczas której przyznał się on, że jest zakonspirowanym agentem policji. Podczas tej konfrontacji Kennedy miał również przeprosić

przyjaciół, na których donosił przez siedem lat i oświadczyć, że nie jest jedynym tajniakiem w szeregach ruchu ekologicznego dodając, że jego działania kosztują rząd około 250000 funtów rocznie.

Aktywiści z rezerwą odnoszą się do tych rewelacji.

Po dekonspiracji Kennedy wyjechał za granicę i zerwał wszelkie kontakty z aktywistami, na których donosił. Prawdopodobne jest również, że nie pracuje już w policji. Podczas przygotowań do procesu 6 aktywistów oskarżonych w związku z akcją w Ratcliffe Kennedy skontaktował się przez e-mail z obrońcą oskarżonych aktywistów, wyrażając gotowość złożenia zeznań w ich obronie, następnie jednak, około 3 tygodnie temu, zerwał z nim kontakt.

Mimo to prokuratura, w obawie przed ujawnieniem informacji o tajnych działaniach policji wymierzonych w radykalne ruchy społeczne, jak również o przestępczych działaniach funkcjonariuszy biorących udział w tych operacjach zdecydowała się na wycofanie sprawy przeciwko szóstce aktywistów z Ratcliffe, dzięki czemu nie dojdzie do publicznych przesłuchań z udziałem Kennedy'ego.

Obrońca oskarżonych aktywistów nie wyklucza apelacji w sprawie skazanych wcześniej 18 innych ekologów, biorących udział w akcji, domaga się też ujawnienia – przez policję wszystkich informacji dotyczących działalności agentów w szeregach pokojowych organizacji społecznych, inwigilowanych przez władze Wielkiej Brytanii.

Informacja o procesie aktywistów z Ratcliffe i zeznaniach Kennedy'ego znalazła się rano na czołówkach wszystkich mediów korporacyjnych w Wielkiej Brytanii, łącznie z rządową telewizją BBC, która poświęci sprawie agenta w szeregach radykalnego ruchu ekologicznego swój dzisiejszy, sztandarowy program publicystyczny Panorama.

Źródło: [Czarny Sztandar](#)